



Nr 3 (215) KWIECIEŃ 2020

ISSN 2657-6511

łódzkie.pl

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO



Łódzkie walczy z koronawirusem

Jan Paweł II



▶ Zmartwychwstanie Chrystusa (1466) Mikołaj Obilman

Niech moc tej miłości,
tajemnica Zmartwychwstania Pańskiego
napelni nasze domy nadzieją i radością.
Pamiętając o ostatecznym zwycięstwie
dobra nad złem,
patrzmy w przeszłość z ufnością.
Świąt Wielkiej Nocy pełnych zdrowia,
pokoju i miłości,
życzą

Iwona Koperska
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Łódzkiego

Grzegorz Schreiber
Marszałek
Województwa Łódzkiego

Spis treści

Pandemia 3-9

- Nigdzie nie chodź. Dzwon!
- Jak zapobiegać zakażeniu?
- Pieniądze na walkę z koronawirusem
- Koronawirus. Co trzeba wiedzieć?
- Terytorialsi spieszą ze wsparciem
- Pomoc potrzebującym
- Psycholodzy czekają

Kultura 10

- Teatr Wielki z dofinansowaniem
- Kultura w sieci

Dotacje 11

- Miliony na kanalizację
- Spółki wodne dotowane

Wokół nas 12-13

- Zbiorniki na wielką wodę i...
- ...na dotkliwą suszę

Stypendia 14-15

- Stypendyści na bis

Wokół nas 16

- Nowe możliwości 5G
- Dla przedsiębiorców i mieszkańców

Na przełaj 17

- Słodkie złoto z pasieki

Rocznica 18

- Hołd Wyklętym

Zdarzyło się 19

- Zbyt skromni na katalog

Kulturalny tydzień 20-21

Czy wiesz, że 22

- Pociąg do mleka
- Przepis na dotacje

Zdrowy lajfstajl po Łódzku 23

- Wiosną zakochaj się

Komiks 24

- Pik i Robi w Łódzkiem

Rozmaitości 25

- Rebusy na wiosnę
- Krzyżówka regionalna

Temida 26

- Fundusz sołecki nie na wycieczki

Radni VI kadencji 27

Urokliwe Łódzkie 28

- Zachód słońca nad Łęczycą
- Piotrkowska Centrum o zachodzie

Nigdzie nie chodź. Dzwonź!

Jeśli masz gorączkę, kaszel, duszności, kłopoty z oddychaniem, bezwzględnie powiadom telefonicznie stację sanitarno-epidemiologiczną. To od jej pracowników usłyszysz, co dalej. W przypadku objawów nie wolno zgłaszać się do przychodni Podstawowej

Opieki Zdrowotnej, ani iść do szpitala bez wcześniejszego uzgodnienia z jego personelem. W tym wypadku najważniejszy jest kontakt z Sanepidem.

Dlaczego jest to tak ważne? Ponieważ jeden chory pacjent zaraża aż trzy osoby i tym samym może być źródłem

roznoszenia wirusa: w poczekalni, u lekarza czy w szpitalu, który nie jest do tego przystosowany. Z tego też powodu, jeśli istnieje podejrzenie zakażenia, wątpliwości dotyczące stanu zdrowia należy koniecznie wyjaśniać telefonicznie.

WSSE w Łodzi (42) 253 62 00

PSSE w Bełchatowie (44) 733 13 55, (44) 733 13 56, (44) 733 13 57

PSSE w Brzezinach (46) 874 31 60

PSSE w Kutnie (24) 355 71 00

PSSE w Łasku (43) 675 22 94, (43) 675 23 15

PSSE w Łęczycy (24) 721 21 88

PSSE w Łodzi (42) 253 99 00

PSSE w Łowiczu (46) 837 64 94

PSSE w Opocznie (44) 755 23 29

PSSE w Pabianicach (42) 215 27 76

PSSE w Pajęcznie (34) 311 10 31, (34) 311 34 95

PSSE w Piotrkowie Trybunalskim (44) 649 50 63

PSSE w Poddębicach (43) 678 86 00

PSSE w Radomsku (44) 685 23 50

PSSE w Rawie Mazowieckiej (46) 814 48 62, (46) 814 34 95, 601887677

PSSE w Sieradzu (43) 822 36 85

PSSE w Skierniewicach (46) 833 46 00, (46) 833 30 21

PSSE w Tomaszowie Mazowieckim (44) 724 45 84, (44) 724 45 85

PSSE w Wieluniu (43) 843 39 21

PSSE w Wieruszowie (62) 78 31 990

PSSE w Zduńskiej Woli (43) 823 41 48

PSSE w Zgierzu (42) 714 03 30



Państwowa Inspekcja Sanitarna województwa łódzkiego uruchomiła dodatkowo 6 numerów kontaktowych obsługujących infolinię dla mieszkańców w związku z koronawirusem SARS CoV-2.

Numery są czynne codziennie (włącznie z sobotą i niedzielą) w godzinach:

8.00 - 22.00

+48 695 422 338

+48 663 114 439

+48 782 236 442

+48 782 277 228

+48 663 154 463

+48 665 386 932

KORONAWIRUS powoduje gorączkę, kaszel, duszności.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu, kichania.

Jak zapobiegać zakażeniu?



Często myj ręce, używając mydła i wody.



Kiedy kaszlesz lub kichasz, **zakrywaj usta i nos**.



Zachowaj co najmniej 1-1,5 metra odległości od osób, które kaszlą i kichają.



Jeśli **wracasz z regionu**, gdzie występuje koronawirus i **masz objawy** choroby lub miałeś **kontakt z osobą zakażoną**, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

Infolinia NFZ

800 190 590

www.gov.pl/koronawirus



Beata Graszka

Pieniądze na walkę z koronawirusem

Marszałek Grzegorz Schreiber podczas wideokonferencji

Marszałek Grzegorz Schreiber wraz z członkami zarządu województwa łódzkiego zdecydowali o przesunięciu pieniędzy z budżetu województwa, funduszków unijnych, a także z dotacji ze Skarbu Państwa na walkę z koronawirusem w naszym regionie. Łącznie do dyspozycji jest 165 mln zł.

Decyzja o przekazaniu dodatkowych kwot została podjęta 24 marca br. podczas posiedzenia zarządu województwa łódzkiego. Marszałek Grzegorz Schreiber poinformował o niej podczas wideokonferencji.

100 mln zł trafi do szpitali wojewódzkich i Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego. 10 mln zł będzie podzielone pomiędzy Szpital Powiatowy w Radomsku i Tomaszowskie Centrum Zdrowia.

Z tej kwoty 93,5 mln zł stanowią fundusze unijne, a 16,5 mln zł to pieniądze z budżetu państwa, które były zaplanowane jako wsparcie unijnych inwestycji do końca tej perspektywy finansowej.

– Powiadomiliśmy Komisję Europejską w trybie roboczym i mamy wstępną, telefoniczną akceptację co do przesunięć i wysokości zaproponowanych kwot – powiedział marszałek Grzegorz Schreiber.

Marszałek po raz kolejny wystąpił też z wnioskiem do wojewody łódzkiego o wsparcie z rezerw kwotą 1,85 mln zł

szpitala w Zgierzu. Pieniądze są potrzebne na zakup respiratorów, środków do ochrony i dezynfekcji.

– Do szpitali z pieniędzy rządowych trafiło już sześć milionów złotych. Do szpitali wojewódzkich: Biegańskiego w Łodzi, lecznicy w Bełchatowie i do Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego dotarło łącznie cztery i pół miliona. Czekamy na następną decyzję wojewody, dotyczącą tym razem blisko dwóch milionów złotych. Myślę, że te decyzje wkrótce zapadną – poinformował Grzegorz Schreiber.

Pieniądze na walkę z koronawirusem przekazują również spółki Skarbu Państwa. Marszałek podczas telekonferencji podał, że część tych kwot udało się ściągnąć do województwa łódzkiego. Szpital w Zgierzu z tej puli otrzymał 2 mln zł, a szpital w Bełchatowie 380 tys. zł. Za te pieniądze szpitale będą mogły kupić niezbędny sprzęt oraz środki do ochrony i dezynfekcji.

Ponadto 35 milionów złotych przeka-

zanych zostanie na wsparcie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i POZ.

Marszałek Schreiber poinformował też, że zarząd Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 1 w Łodzi zarezerwował 30 tysięcy maseczek. – Jest to pierwsza transza zamówienia, które będziemy realizowali – zapowiedział marszałek.

165 mln zł



do dyspozycji na walkę z koronawirusem w regionie łódzkim

Na zakup maseczek, a także inne działania wspierające walkę z wirusem zarząd WŁ przesunął pieniądze z budżetu województwa. To kwota 200 tysięcy złotych.

Marszałek Grzegorz Schreiber przekazał także podziękowania lekarzom, ratownikom medycznym, pielęgniarce oraz wszystkim, którzy każdego dnia są na pierwszej linii frontu tej walki.

– Wiem, że sytuacja jest trudna. Wiem, że towarzyszy wszystkim strach i obawa o bliskich. Tym bardziej mam wielki podziw i szacunek dla tych, którzy każdego dnia pojawiają się w szpitalach, przychodniach, w punktach medycznych, wsiadają do karet i jadą do pacjentów – powiedział marszałek Schreiber.

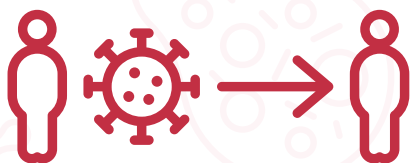
Koronawirus. Co trzeba wiedzieć?

Przygotowaliśmy poradnik, dotyczący koronawirusa SARS-CoV-2. Podajemy, czym jest nowy wirus, jak go unikać, jakie są zalecenia Ministerstwa Zdrowia i Światowej Organizacji Zdrowia, które można znaleźć na stronie gov.pl/koronawirus.

Trzeba pamiętać, że o nowym wirusie nie wiadomo jeszcze wszystkiego. Na pewno nie jest to grypa, zaraża bardziej niż ta popularna choroba i naraża zdrowie przede wszystkim starszych osób. W ramach ochrony przed nowym koronawirusem trzeba unikać kaszlących osób, skupisk ludzi, zatłoczonych pomieszczeń, a także jak najczęściej myć ręce. To nasza pierwsza linia obrony. Ale mamy też drugą – własną odporność, którą można wzmacniać.

Czym jest koronawirus i jak się objawia?

Koronawirusy są odpowiedzialne za około 10-20 proc. przeziębień oraz za schorzenia dróg oddechowych. Ich genom zbudowany jest z RNA, a nazwa pochodzi od otoczki przypominającej koronę. SARS-CoV-2 należy do tej rodziny i wywołuje chorobę o nazwie COVID-19. Objawia się ona najczęściej gorączką, kaszlem, dusznościami, bólami mięśni, zmęczeniem. Wirus przenosi się drogą kropelkową.



Dlaczego SARS-CoV-2 jest tak niebezpieczny?

Największe zagrożenie związane z SARS-CoV-2 wiąże się z szybkością jego rozprzestrzeniania na świecie i brakiem leku. Niedostępne są też medykamenty hamujące namnażanie się tego wirusa. Trwają badania nad wynalezieniem szczepionki na ten gatunek koro-

nawirusa. Pracują nad nią naukowcy na całym świecie. Jak donosi Światowa Organizacja Zdrowia, pierwsza szczepionka przeciwko SARS-CoV-2 ma być gotowa dopiero za kilkanaście miesięcy. Obecnie zalecaną przez lekarzy metodą pozwalającą uniknąć zarażenia wirusem jest przestrzeganie zasad higieny.

Kto jest szczególnie zagrożony?

Przede wszystkim starsze osoby, w wieku powyżej 65 lat, które ciężko przechodzą chorobę. Poza tym, ludzie chorujący przewlekle, np. na cukrzycę, choroby krążenia, nowotwory, choroby płuc, wątroby, nerek. Osoby przyjmujące leki immunosupresyjne, czyli biorcy przeszczepów, osoby z chorobami autoimmunologicznymi, a także cierpiące na zaburzenia wchłaniania, anoreksję lub stosujące restrykcyjne diety oraz ci, którzy przeszli poważne zabiegi operacyjne.

Jednocześnie, według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), większość osób chorujących na koronawirusa przechodzi infekcję w łagodny sposób, który może przypominać np. zwykłe przeziębienie. Ważne jest również to, że zarażeni najczęściej wracają do zdrowia. Niestety, na razie medycyna nie ma leku przeciwko tej infekcji, testowane są jedynie leki wspomagające. Ciężki przebieg choroby obserwuje się u ok. 15-20 proc. osób.

Jak ochronić się przed zakażeniem?

Trzeba pamiętać o częstym myciu rąk wodą z mydłem, unikaniu dotykania oczu, nosa i ust. Przy kaszlu lub kichaniu koniecznie należy zakrywać usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką. Pamiętać

trzeba także o zachowaniu bezpiecznej odległości 1-1,5 metra od osoby, która kaszle, kicha lub ma gorączkę.

Czego unikać?

Aby układ odpornościowy mógł dobrze radzić sobie z wirusem, musi mieć sprzyjające warunki do działania, a zapewnia mu je m.in. dobra ogólna kondycja organizmu. Dlatego należy unikać: nieprawidłowej diety i jej skutków (nieodżywienia, awitaminozy), przewlekłego niedoboru snu, braku regularnej, umiarkowanej aktywności fizycznej, nadmiernego i długotrwałego picia alkoholu, palenia tytoniu, brania narkotyków, przyjmowania suplementów i preparatów na wzmocnienie odporności.



Jak wzmocnić swoją odporność?

– Nie istnieją żadne leki, które mogłyby wzmocnić odporność człowieka i uchronić go przed zakażeniem. Wszelkie preparaty witaminowe, mieszanki składników mineralnych i witamin, naturalne wyciągi roślinne i zwierzęce, a w szczególności preparaty homeopatyczne, które przedstawiane są jako wzmocniacze odporności, nie mają żadnego znaczenia dla rozwoju odporności przeciwwakażnej. Nigdy nie wykazano ich działania wspomagającego pracę układu odpornościowego, a reklamowanie jako preparatów wzmacniających odporność

jest zwykłym oszustwem – piszą prof. Jerzy Duszyński, prezes Polskiej Akademii Nauk, oraz immunolodzy: prof. Dominika Nowis i prof. Jakub Gołąb z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Dlatego organizm można wzmacniać jedynie zdrowym stylem życia, a zwłaszcza zbilansowanym sposobem żywienia.

Co jeść, żeby zwiększyć odporność?

Odporność wzmacnia dieta z przewagą produktów roślinnych. Co sprzyja podwyższeniu odporności organizmu? Są to: kwaśne owoce, świeże warzywa, wszelkiego rodzaju kiszonki i inne produkty fermentowane; wyroby i składniki probiotyczne (jogurty) oraz prebiotyczne – cykorja, szparagi, które wzmacniają florę bakteryjną w naszych jelitach; czosnek, cebula, czarny bez, imbir, kurkuma.

Mycie rąk chroni przed koronawirusem?

Zdecydowanie tak. Mycie rąk należy do najskuteczniejszych sposobów powstrzymujących rozprzestrzenianie się wirusów, w tym koronawirusa COVID-19. Ręce należy myć przez 15-30 sekund w dużej ilości ciepłej wody z użyciem mydła. Mydło trze-

ba dokładnie rozprowadzić na wierzchu i spodzie dłoni, należy myć też przestrzenie między palcami i nadgarstki.

Czym jest kwarantanna?

Polacy wracający do kraju muszą odbyć kwarantannę, ale nie tylko ich to dotyczy. Kwarantanna domowa może być zarządzona w przypadku osób z potwierdzonym zarażeniem koronawirusem SARS-CoV-2, przechodzących chorobę COVID-19 łagodnie, oraz ludzi, którzy mieli kontakt z przypadkiem potwierdzonym.

Kwarantanna domowa trwa 14 dni i odbywa się pod adresem, który podajemy podczas kwalifikacji na kwarantannę. Jeśli pacjent nie ma możliwości odbycia kwarantanny w miejscu zamieszkania, może ją odbyć we wskazanym przez służby ośrodku.

Jak się zachowywać podczas kwarantanny?

Jeśli mieszkasz z rodziną, maksymalnie ogranicz z nią kontakt i zachowaj odstęp minimum dwa metry. Światowa Organizacja Zdrowia zaleca, aby osoba podczas kwarantanny miała oddzielną sypialnię i toaletę. Ponieważ jest to trudne do przeprowadzenia w mieszkaniu, po każdym

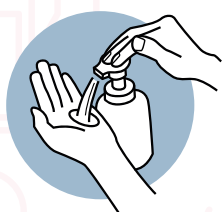
skorzystaniu z łazienki czy toalety powinno się ją zdezynfekować. Podczas kwarantanny należy używać oddzielnych naczyń niż pozostali mieszkańcy, wietrzyć mieszkanie kilka razy dziennie, często myć ręce, dezynfekować blaty, klamki i ekrany telefonów oraz klawiatury komputerów.

Czego nie wolno robić podczas kwarantanny domowej?

Nie można wychodzić z domu. Obowiązuje zakaz wychodzenia z psem, po zakupy czy do przychodni. Jeśli w opiece nad zwierzęciem czy w zakupach pomagają bliscy, resort zdrowia zaleca, żeby robić to bezkontaktowo.

Czy policja kontroluje odbywających kwarantannę?

Tak. Policja sprawdza, czy osoby objęte kwarantanną przestrzegają zasad. Jeśli takiej osoby nie ma w domu, zostanie ukarana mandatem karnym w wysokości nawet 30 tysięcy złotych.



1

Zwilż ręce ciepłą wodą. Nałóż mydło w płynie w zagłębienie dłoni.



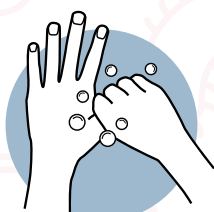
2

Namydl obydwie wewnętrzne powierzchnie dłoni.



3

Spleć palce i namydl je.



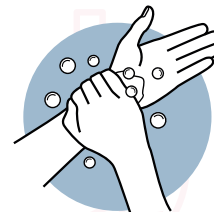
4

Namydl kciuk jednej dłoni drugą ręką i na przemian.



5

Namydl wierzch jednej dłoni wnętrzem drugiej dłoni i na przemian.



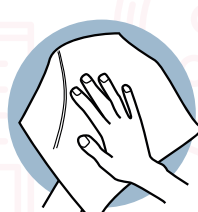
6

Namydl obydwie nadgarstki.



7

Splucz starannie dłonie, żeby usunąć mydło.



8

Dokładnie je wysusz.

30 całkowity czas mycia rąk **sekund**



Po ilu dniach koronawirus daje widoczne objawy?

Okres od zarażenia pacjenta do wystąpienia u niego objawów wynosi od jednego dnia do czternastu dni. Najczęściej jest to około pięciu dni. Jednak u części zarażonych objawy mogą w ogóle nie występować.

Czy wszystkie przychodnie udzielają teleporad?

Wykaz placówek podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), które udzielają teleporad medycznych, znajduje się na stronie Narodowego Funduszu Zdrowia. Godziny teleporad ustalają placówki POZ. Z wizyty na odległość (teleporady) mogą również skorzystać pacjenci kontynuujący opiekę w konkretnej poradni specjalistycznej, zgodnie z ustalonym planem leczenia i stanem klinicznym.

Czy można wezwać karetkę?

Tak, w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. Należy pamiętać o przekazywaniu pełnych i prawdziwych informacji o swoim stanie zdrowia i nie zatajać takich objawów, jak gorączka, kaszel, ból głowy, osłabienie, duszność. Ratownicy muszą też wiedzieć, czy pacjent w ostatnim czasie przebywał za granicą lub miał kontakt z osobą zakażoną. Wszystkie te informacje powinny być podane już podczas rozmowy z dyspozytorem numeru alarmowego.

Śpij, nie stresuj się

Choć w obecnej sytuacji jest to trudne, należy unikać stresu, ponieważ wydzielają się wtedy hormony – noradrenaliny i kortyzolu – hamujące działanie limfocytów. Dlatego tak ważne są sen i relaks, które uspokajają nasz organizm.

Jakie przyjmować mikroelementy i witaminy?

Witaminy są szczególnie przydatne organizmowi w walce z wirusami. Najważniejsze jest jednak to, żeby nie brać ani nie zażywać mikroelementów bez porozumienia z lekarzem! Samodzielne stosowanie suplementów i preparatów witaminowych może być dla organizmu szkodliwe. Koniecznie należy pić, przeciętnie od 2 do 2,5 litra wody na dobę.

Czy wirus przenosi się przez żywność?

Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) twierdzi, że zgodnie z aktualną wiedzą nie ma dowodów na to, że żywność może być źródłem lub pośrednim ogniwem transmisji wirusa SARS CoV-2. Należy pamiętać, że gotowanie niszczy wirusa, ponieważ koronawirus ulega zniszczeniu, jeśli temperatura osiągnie 60° C przez 30 minut. Tak więc w wypadku mięsa czy produktów surowych, np. warzyw, gotowanie eliminuje SARS CoV-2.

Czy zwierzęta domowe przenoszą wirusa?

Chociaż w Hongkongu zdarzył się jeden przypadek zarażenia psa, nie ma do tej pory dowodów na to, że pies, kot lub jakiegokolwiek zwierzę może przenosić COVID-19.

Czy należy nosić maskę?

Eksperti WHO zalecają noszenie maseczek i zgłaszanie się do lekarza w maseczce wszystkim osobom mającym gorączkę, trudności z oddychaniem, kichającym i kaszlącym. Zdrowe osoby potrzebują maseczek tylko wówczas, kiedy opiekują się przebywającą w tym samym pomieszczeniu osobą z podejrzeniem infekcji.

opr. MAP, BBS (dane MZ, WHO i NFZ)





Żołnierze dostarczają sprzęt szpitalowi w Zgierzu

Terytorialsi spieszą ze wsparciem

Do pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują, włączają się osoby indywidualne i instytucje. Jedną z nich jest 9. Łódzka Brygada Obrony Terytorialnej.

Dostarczanie żywności i leków, wsparcie służb sanitarnych i samorządu terytorialnego, współpraca z ośrodkami pomocy społecznej i Caritasem, wsparcie rodzin personelu medycznego, kombatanów, osób starszych i przebywających w kwarantannie, oddawanie krwi oraz prowadzenie infolinii psychologicznej to główne obszary działań łódzkich terytorialsów w walce z koronawirusem.

Obecnie 2,5 tys. żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej jest już bezpośred-

nio zaangażowanych w przeciwdziałanie rozpowszechnianiu się pandemii koronawirusa. Pozostałe 22 tys. terytorialsów jest gotowych podjąć takie działania w ciągu 12 godzin od chwili zgłoszenia. Na terenie województwa łódzkiego i poza nim zaangażowanych jest obecnie 151 żołnierzy 9 ŁBOT. Objęli wsparciem: rodziny personelu medycznego zaangażowanego w zapobieganie rozprzestrzeniania się wirusa, kombatanów, weteranów działań poza granicami państwa, osoby powyżej 60.

Pomoc potrzebującym

Seniorzy, którzy są najbardziej narażeni na koronawirusa nie zostają sami. Caritas Archidiecezji Łódzkiej ruszył z akcją „Kromka chleba dla sąsiada”. Na czym ona polega?

Na starsze osoby, które w obawie o swoje zdrowie nie mogą wyjść po zakupy czy do apteki, czeka na stronie internetowej Caritasu specjalny plakat. Można go wydrukować, wpisać swój numer telefonu lub mieszkania i umieścić plakat na klatce schodowej czy osiedlowej tablicy ogłoszeń. Intencja jest taka, że osoba, która go zobaczy, skontaktuje się z seniorem i pomoże w zakupach.

– To inicjatywa dla każdego, kto jest zdrowy i sprawny, a załatwiając swoje sprawy, może przy okazji pomóc seniorowi w potrzebie – zachęca ks. Andrzej Partyka, dyrektor Caritas Archidiecezji Łódzkiej. – To ważne, żeby zwłaszcza w tak trudnej sytuacji jak dziś można było liczyć na wzajemną pomoc. Seniorzy, którzy mają być szczególnie chronieni, wymagają teraz od nas wszystkich specjalnej uwagi i wsparcia. Słyszymy, że ludzie starsi powinni zostać w domu, unikać skupisk ludzkich, w tym sklepów i aptek. Okażmy im sąsiedzką troskę i pomoc w podstawowych sprawunkach. MAP



#PomocDlaSeniora

roku życia, niepełnosprawne, samotnie wychowujące dzieci i poddane kwarantannie.

Terytorialsi uruchomili całodobową, bezpłatną, ogólnopolską infolinię pomocy psychologicznej. Jest to propozycja dla osób samotnych, starszych, źle znoszących izolację czy odczuwających stan wzmożonego zagrożenia, związanego z epidemią koronawirusa.

Pod bezpłatnym numerem telefonu 800-100-102 wszystkie osoby, które potrzebują wsparcia psychologicznego, mogą uzyskać profesjonalną pomoc doświadczonych psychologów. Pomoc psychologiczna będzie też dostępna w formie wideocztu przez Skype'a pod nazwą: „Wsparcie psychologiczne WOT”. W tej dziedzinie 9.ŁBOT także jest zaangażowana, ponieważ dwóch psychologów z łódzkiej brygady pełni dyżury telefoniczne.

mjr Arkadiusz Rubajczyk, oficer prasowy, BBS



Terytorialsi przynoszą zakupy potrzebującym

Psycholodzy czekają

Dzwoń. Nie musisz być sam ze swoim lękiem! W Specjalistycznym Psychiatrycznym Zespole Opieki Zdrowotnej im. Babińskiego w Łodzi, jednostce medycznej Urzędu Marszałkowskiego WŁ, można uzyskać pomoc psychologów. Wsparcie psychologiczne związane z sytuacją epidemiologiczną jest oferowane przez 5 dni w tygodniu (od poniedziałku do piątku) w godzinach 8-19.

Numery telefonów:

42 71 55 737 – dorośli

42 71 55 738 – dzieci



Uruchomiony został także adres mailowy: interwencja@babinski.home.pl. Pisząc na ten adres również można uzyskać pomoc psychologa. Wykorzystując te sposoby komunikacji można umówić się także na konsultacje lekarskie.



Teatr Wielki z dofinansowaniem

► Marszałek Grzegorz Schreiber (od lewej), wicepremier Piotr Gliński i dyrektor Teatru Wielkiego Dariusz Stachura po podpisaniu umowy

Na ponad trzy miliony złotych może liczyć Teatr Wielki w Łodzi, po tym jak Piotr Gliński, wicepremier i szef resortu kultury, oraz marszałek województwa Grzegorz Schreiber podpisali umowę na współfinansowanie łódzkiej opery.

Co to oznacza? Wsparcie ministerialne sięgnie 3 100 000 zł rocznie i jest stałe do 2022 roku. Ponadto teatr może dodatkowo występować o dotacje celowe na premiery.

– Doskonale wiem, że potrzeby tej placówki są ogromne i będziemy je z mar-

szalkiem realizować – zapewniał Piotr Gliński. – Instytucje współprowadzone przez ministerstwo to takie, które na to zasługują; mają potencjał i tylko trzeba go wyzwolić. A Teatr Wielki w Łodzi ma już ponadregionalne znaczenie.

Grzegorz Schreiber zapewniał żartobliwie, że z Teatrem Wielkim tak krótkich umów jak ta, podpisana przez ministerstwo, się nie zawiera. – Doświadczyła tego... Królowa Śnieżka. Ona związała się z Teatrem Wielkim dokładnie przed 50 laty – tłumaczył marszałek. – Gdy podpisywaliśmy z panem wicepremierem umowę dotyczącą Filharmonii Łódzkiej, mówiliśmy, że następny będzie Teatr Wielki. Faktycznie miał być pierwszą instytucją, którą zamierzaliśmy współprowadzić, ale z przyczyn od nas niezależnych tak się nie stało. Tym większa jest nasza radość, że możemy domknąć ten etap właśnie w Teatrze Wielkim. To znakomita instytucja kultury, która zasługuje na wsparcie. MAP

Kultura w sieci

Działalność instytucji kultury została zawieszona, ale wiele z nich funkcjonuje online. Warto zajrzeć na ich internetowe strony, by skorzystać z przygotowanych propozycji.



Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

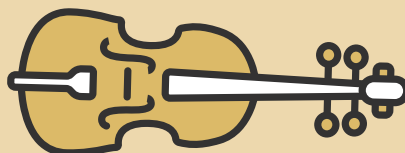
Zaprasza do stacjonarnej wersji gry na smartfony „Literacki surfing”. Zagrać można bezpłatnie i bezpiecznie, bo bez wychodzenia z domu. Wirtualnie, spacerując po Łodzi, można poznać ciekawostki z życia i twórczości pisarzy oraz odwiedzić miejsca, w których bywali, pracowali, odpoczywali, spotykali się z przyjaciółmi.

Aby zagrać, trzeba zaakceptować regulamin gry, ściągnąć darmową aplikację ActionTrack z internetowych sklepów AppStore lub Google Play i zeskanować kod QR. Grać można 24 h/7 do maja 2020 r.



Teatr Wielki w Łodzi

Oferuje wirtualny spacer po placówce i jej otoczeniu. Jest też galeria plakatu związanego z łódzką operą, baletem i jednocześnie będącego historią polskiego plakatu. Nie brakuje znakomitych dzieł i wielkich nazwisk twórców. Można też skorzystać z bogatej oferty Muzeum Cyfrowego.

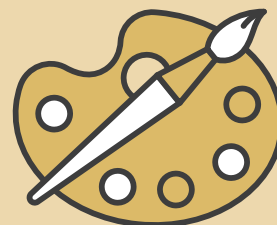


Filharmonia Łódzka im. Artura Rubinsteina

Filharmonia odwołała koncerty, ale zaprasza na FB i kanał YouTube'a, gdzie sukcesywnie zamieszcza fragmenty koncertów i relacje z najciekawszych wydarzeń w swoim gmachu. Czytajcie, oglądajcie, polecajcie znajomym – zachęcają pracownicy tej instytucji.

Muzeum Sztuki w Łodzi

Placówka jest zamknięta, ale dzięki internetowemu portalowi „Zasoby” można online poznać zgromadzoną kolekcję dzieł sztuki. Wielu pracom towarzyszą opisy historyków sztuki, a o niektórych opowiadają sami artyści. Jest też „Przewodnik po sztuce”, czyli seria krótkich filmów powstałych we współpracy z TVP Kultura, w których artysta Zbigniew Libera opowiada o twórczości i życiu artystów kluczowych dla tożsamości Muzeum Sztuki w Łodzi. Polecane są trzy filmy z cyklu „100 lat awangardy”. Można wysłuchać także wykładów, wywiadów i rozmów z artystami oraz badaczami, zapraszonymi wcześniej do muzeum. Prezentowane są trzy sezony programu „Kulturalnek”. Jest to cykl dwudziestominutowych filmów, które pokazują, jak codzienne doświadczenie pomaga w kontakcie ze sztuką współczesną i na odwrót, jak sztuka współczesna pomaga odnaleźć się w codzienności. opr. BBS





Maciej Petrycki

Miliony na kanalizację

▶ Między samorzady zostało rozdysponowanych 50 mln zł

– Gdyby nie pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, nie mógłbym wykonać kanalizacji – przyznaje Radosław Agaciak, wójt gminy Brójce, który dzięki wspomnianym funduszom buduje trzy kilometry kanalizacji w Kurowicach.

Łącznie 50 mln zł trafi do gmin Łódzkiego na budowę przydomowych oczyszczalni, sieci kanalizacyjnych i wodociągowych. Pieniądze zostały rozdysponowane pomiędzy 42 projekty. Każdy samorząd mógł otrzymać do dwóch milionów złotych dofinansowania.

– To duży zastrzyk gotówki, który umożliwia inwestycje. W wypadku Kurowic pieniądze z PROW to ponad 900 tysięcy – tłumaczy Agaciak. – Mniejszych gmin, takich jak moja, nie stać na taki wydatek. Dofinansowanie obejmuje nie tylko kanalizację, jak

w Kurowicach. Pieniądze można było użyć na budowę przydomowych oczyszczalni. Jacek Rogoziński, wójt gminy Łęczyska: – Ponieważ nasza gmina leży na rozległym obszarze, poprowadzenie kanalizacji byłoby trudne. Dlatego zdecydowaliśmy się na projekt, zakładający powstanie przydomowych oczyszczalni. Wybudujemy ich 97. Na ten cel zdobyliśmy dofinansowanie wysokości 1 282 tys. zł.

Z wójtami i burmistrzami spotkał się Andrzej Górczyński, członek zarządu województwa łódzkiego, w towarzystwie m.in. radnych sejmiku Haliny Rosiak i Doroty Więckowskiej. – Gminy mają trzy lata, od chwili podpisania umowy, na zrealizowanie zadania – wyjaśniał Andrzej Górczyński, podkreślając, że to nie koniec wsparcia. – W kolejnym naborze do rozdysponowania pozostało prawie 20 milionów złotych.



▶ Andrzej Górczyński zapowiada kolejny nabór wniosków

Spółki wodne dotowane

Ponad dwa miliony złotych trafią do spółek wodnych w województwie łódzkim na poprawę stanu rowów melioracyjnych. To jeden z elementów walki z prognozowaną suszą, która ma dotknąć Łódzkie.

Przypomnijmy: w ubiegłym roku Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach uznał, że nasze województwo było jednym z trzech w kraju, które najbardziej ucierpiały z powodu su-

sz. Według ekspertów właściwie wszystkie uprawy w Łódzkiem, od zbóż jarych i ozimych począwszy, poprzez drzewa, krzewy owocowe, warzywa gruntowe, a skończywszy na tytoniu i chmielu, ucierpiały z powodu niedostatku wody.

Co gorsza, w Łódzkiem brakiem opadów i wynikającymi z tego konsekwencjami, brakiem odpowiedniego nawodnienia gleb, zagrożone są wszystkie gminy. Nieste-

ty, jak przewidują meteorolodzy, 2020 rok z powodu ciepłej zimy i braku opadów nie zapowiada się lepiej. Dlatego władze województwa zdecydowały o przekazaniu spółkom wodnym pieniędzy.

Na co zostaną przeznaczone fundusze przekazane przez zarząd województwa? Przede wszystkim na konserwację rowów melioracyjnych. W tym roku spółki przewidują m.in. wykaszanie roślinności ze skarp i dna rowów, odnowę rowów, wybieranie mułu i usuwanie przedmiotów, które hamują przepływ wody. Planują także naprawę mostków, przepustów, przyczółków przepustów i wylotów drenarskich. MAP



Bożena Bilska-Smuś, Jacek Grabarski

Wiceminister Grzegorz Witkowski (od prawej), marszałek Grzegorz Schreiber i kierownik Bronisław Moj na tamie zbiornika Jeziorsko

Zbiorniki na wielką wodę i...

Inwestycje na zbiorniku Jeziorsko, Zalewie Sulejowskim i budowa sześciu zbiorników retencyjnych w województwie łódzkim zostały zapowiedziane przez marszałka Grzegorza Schreibera na marcowej konferencji. Realizacja tych kosztownych przedsięwzięć jest możliwa dzięki współpracy województwa łódzkiego z rządem i spółką Wody Polskie.

W spotkaniu uczestniczyli Grzegorz

zmodernizowany jaz. Dzięki temu zapewnione zostanie sprawne sterowanie jego zamknięciami i zwiększone bezpieczeństwo obiektu. Orowadzający gości kierownik zbiornika Jeziorsko Bronisław Moj nie miał wątpliwości, że remont jest konieczny. – Ta budowla została oddana do użytku 35 lat temu, a wzniesiono ją w latach 70., opierając się na ówczesnej technologii. Jest więc przestarzała.

Wśród robót dodatkowych przewidziany jest remont falochronu zapory, tarasów i ujęcia wody do celów rolniczych. Wartość inwestycji na Jeziorsku została obliczona na

90 mln zł. Marszałek Schreiber przekazał na ten cel z Regionalnego Programu Operacyjnego WŁ 45 mln zł.

Umowę wręczył prezesowi Wód Polskich Przemysławowi Dacy, który zapowiedział też pogłębienie Pilicy i Zalewu Sulejowskiego przy wlocie rzeki. Prace będą się toczyć na długości ponad sześciu kilometrów. Mają na celu ochronę przed powodzią mieszkańców Sulejowa, zwiększenie pojemności użytkowej zbiornika, obniżenie poziomu zwierciadła wody w rejonie miasta oraz ułatwienie spływu lodu i umożliwienie swobodnego odpływu wód rzeki Luciąży. Koszt zadania szacuje się na 6,5 mln zł.

Prace przy obu zbiornikach mają się rozpocząć jeszcze w tym roku.



Witkowski, wiceminister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, oraz Przemysław Daca, prezes spółki Wody Polskie. Wcześniej gospodarz województwa zaprosił wiceministra do Tkaczewskiej Góry, gdzie powstanie największy zbiornik retencyjny, a także nad zbiornik Jeziorsko. Tutaj z kolei zostanie odnowiony ekran zapory czołowej, odpowiadający za piętrzenie wody w zbiorniku, a także



Tamę na Jeziorsku czeka gruntowny remont

... na dotkliwą suszę

W województwie łódzkim w ciągu kilku lat powstanie sześć zbiorników retencyjnych. To efekt działań marszałka Grzegorza Schreibera, który skutecznie zabiegał o wpisanie Łódzkiego do rządowego programu „Stop suszy”.

– Był moment, że na liście zaplanowanych do budowy zbiorników po stronie województwa łódzkiego była cyfra zero. Teraz przewidziane są działania, których koszt przekracza 200 milionów złotych – mówi marszałek Grzegorz Schreiber.

– To właśnie marszałek przekonywał nas o konieczności umieszczenia na liście kolejnych zbiorników w Łódzkiem. Po rozmowie z ekspertami okazało się, że te oczekiwania są jak najbardziej zasadne i wpisaliśmy na listę sześć takich budowli – przyznaje Grzegorz Witkowski, wiceminister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej.

Chodzi o zbiorniki retencyjne w miejscowościach: Dzierżawy Drozdów na dopływie spod Brudnówka, Klonowa na rzece Łużyca, Orzeżyn na rzece Śwędźni, Pustelnik na rzece Myi, Sarny na rzece Trojanówce i Tkaczewska Góra na rzece Bzurze. Ich główną funkcją będzie gromadzenie wody, ale mogą też służyć energetyce i rekreacji.

Łódzkie należy do najbardziej dotkniętych suszą województw w kraju. – Z naszych wyliczeń wynika, że musiałyby padać non stop przez dwa miesiące, by nadrobić te wszystkie zaległości – argumentuje Przemysław Daca, prezes Wód Polskich.

Z kolei wiceminister Grzegorz Witkowski dodaje, że w Polsce tylko sześć procent wód jest retencionowanych. Reszta wpływa do Bałtyku. Aby temu zaradzić, powstał rządowy program dla wód „Stop suszy”. Zakłada, że w ciągu najbliższych siedmiu lat zostanie zrealizowanych blisko 100 przedsięwzięć, w tym 30 dużych zbiorników i kilkadziesiąt średnich oraz małych. Pochłonie to 14 miliardów złotych. Duże zbiorniki retencyjne będą pełnił przede wszystkim funkcję przeciwpowodziową i służyć zaopatrzeniu w wodę, a rolą małej retencji będzie zatrzymanie wody w środowisku i spowolnienie jej odpływu. Waler turystyczny też jest godny odnotowania.



W Tkaczewskiej Górze na rzece Bzurze powstanie największy ze zbiorników retencyjnych, planowanych w naszym województwie





▶ Na zdjęciu: Bożena Kołtunowska, dyrektor ZSP w Żarnowie, Karolina Cukrowska - cukiernik, Karolina Jęcek – fryzjer, Patrycja Gierczyzna – fryzjer, Justyna Cukrowska – cukiernik, Dominika Snochowska - cukiernik

Maciej Petrycki

Stypendyści na bis

Aż 1.186 uczniów dostało stypendia z projektu „Zawodowcy w Łódzkiem – stypendia dla najzdolniejszych na bis”. Nam stypendyści opowiedzieli, dlaczego warto się uczyć i co zrobią ze stypendium...

Dla Kacpra decydujące było przed-szkole. Magda od dziecka interesowała się ubiorem. Erykowi zależy na przyszłości, a dla Oliwii, Kingi i Agaty budownictwo oznacza fascynujący zawód, który udowadnia, że może powstać coś z niczego. Wszyscy mają jedną wspólną cechę: upór, a od niedawna coś jeszcze. A mianowicie realną gotówkę z programu stypendiów dla najzdolniejszych.

Od przedszkola do harfy

Kacper w przedszkolu zauważa plakat. A tam napis: szkoła muzyczna rekrutuje młodych adeptów muzyki. Kacper patrzy na stojącą obok mamę, która też jest muzykiem, i pyta: dlaczego tam mnie nie

posyłasz? W odpowiedzi słyszy, że szkoła muzyczna to dużo obowiązków i trudno połączyć naukę gry na instrumencie ze szkolnymi wymaganiami.

– Ale rozmowa skończyła się dla mnie dobrze. Poszliśmy do muzycznej, tam poznałem obecną moją nauczycielkę panią profesor Dorotę Szyszrowską-Janiak i wspólnie zdecydowaliśmy z dyrektorem placówki, że spróbuję sił na harfie. I nie żałuję. To wymagający, ale bardzo pięknie brzmiący instrument, na którym można grać zarówno muzykę klasyczną, jak i jazz, choć ja akurat preferuję tę pierwszą – opowiada Kacper Malinowski, uczeń Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Henryka Wieniawskiego w Łodzi. Jednocześnie przyznaje, że 6 tys. zł stypendium, które trafi



▶ – Jesteście niezwykle młodymi ludźmi, przed którym świat stoi otworem – mówił do stypendystów Andrzej Górczyński, członek zarządu województwa

do jego kieszeni, wykorzysta na... naukę gry na harfie. Kierunek? Początek to Walia, a konkretnie Word Harp Congress, który odbędzie się w Cardiff, a później kurs nauki w Monachium. – Moją przyszłość wiąże z tym instrumentem – zapewnia Kacper. – Dlatego chcę być jak najlepszy.

Coś sobą reprezentować...

Magdalena Nowak uczy się w Liceum Plastycznym w Łodzi o profilu ubiór. Stypendium stanowi efekt ciężkiej pracy przez rok. Podobnie harował Eryk Darnowski z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Kuluszkach. Choć uczą się w różnych szkołach, oboje przyznają, że to, co robią, jest ich pasją. Dlatego z jednej strony łatwiej o sukces, a z drugiej trzeba pamiętać, że jest okupiony wieloma godzinami nauki.



▶ Grzegorz Schreiber, marszałek województwa gratulował stypendystom talentu, pasji i chęci do pracy

– To nie jest tak, że stypendium przychodzi samo – mówi Magdalena Nowak. – Pracowałam na nie cały rok, projektowałam, brałam udział w konkursach. Ubioram interesowałam się już jako mała dziewczynka. Bardzo lubiłam oglądać gwiazdy w niezwykłych sukienkach, marząc, że kiedyś będę je sama projektować. I udało się. Zajęłam drugie miejsce w konkursie ogólnopolskim, przede mną kolejne wyzwania. Ale to naprawdę nie przychodzi samo.

Eryk w szkole pomaga w naprawianiu sprzętu komputerowego i sieci, ale nie z tego powodu dostał stypendium.



Do Teatru Wielkiego przyjechało z województwa aż 1186 młodych ludzi, którzy pochwalili się średnią ocen na świadectwie minimum 4,5



Zosia Szyszkowska-Janiak, prof. Dorota Szyszkowska-Janiak, Kacper Malinowski w towarzystwie wicemarszałka Zbigniewa Ziembę. Kacper i Zosia uczą się w Szkole Muzycznej I i II st. Im. Henryka Wieniawskiego w Łodzi

– O tym jednak decydują średnia i oceny z przedmiotów zawodowych – przyznaje chłopak. – Dlaczego dobrze się uczyć? Bo zależy mi na mojej przyszłości. Mam konkretne cele, które chcę w życiu osiągnąć. Jakie? Dom, maserati granturismo i... reprezentować coś sobą. Chcę kształcić się w teleinformatyce i fotoprogramistyce.

– Od samego początku wspieram syna w nauce. To jest przyszłość, nie ma innej drogi – mówi Piotr Darnowski, tata Eryka.

Kobiety na mury

Agata Sibiak, Kinga Grela i Oliwia Olak są uczennicami Zespołu Szkół nr 1 w Wieluniu na kierunku technik budownictwa. Dość nietypowym dla dziewczyn.

Dlaczego dokonały takiego wyboru? – Myślę, że spory wpływ mieli rodzice, zachęcający nas do wybrania tego zawodu.

Jest to przyszłość. Z jednej strony łamiemy stereotypy, z drugiej wiemy, że czeka nas ciężka praca – mówi Agata Sibiak.

– Chyba że będziemy podpisywać tylko papierki – żartuje Oliwia.

– Budownictwo jest fascynujące. Przyglądać się, jak powstaje coś z niczego to naprawdę frajda. A jeśli za zainteresowania dostaje się jeszcze pieniądze, tak jak my, to mamy frajdę podwójną – ocenia Kinga Grela.

Co zamierzają zrobić z pieniędzmi? Dziewczyny przyzna-

ją jednym głosem: chcemy się rozwijać, kupić sprzęt i oprogramowanie do projektowania budynków.

Dla artystów i rzemieślników

Projekt „Zawodowcy w Łódzkiem – stypendia dla najzdolniejszych na bis” realizuje Województwo Łódzkie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego WŁ. Stypendia są finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, budżetu województwa łódzkiego oraz z budżetu państwa, a na ich wypłatę zostało przeznaczonych 9 mln zł. Projekt jest skierowany do uczniów kształcących się w szkołach województwa łódzkiego, które prowadzą kształcenie zawodowe. Wśród stypendystów są przyszli fryzjerzy, projektanci, cukiernicy, plastycy, muzycy. Żeby otrzymać stypendium, trzeba uzyskać w roku szkolnym poprzedzającym wypłatę średnią ocen z przedmiotów zawodowych nie niższą niż 4,5. Stypendium wynosi 6 tys. zł lub 10 tys. zł w przypadku osób z niepełnościami.



– Wspieram syna w nauce. To jest przyszłość, nie ma innej drogi – mówi Piotr Darnowski, tata Eryka Darnowskiego, stypendysty z Kolaszek

Magda i Eryk zgodnie zapewniali o dużym wsparciu rodziców, zaś rodzice są dumni z osiągnięć dzieci.



A na koniec uroczystości jej najważniejsza część, czyli podpisanie umów stypendialnych



Marszałek Grzegorz Schreiber (od prawej) z kanclerzem PŁ Włodzimierzem Fisiakiem i prof. Sławomirem Wiakiem podczas otwarcia centrum kompetencji 5G

Nowe możliwości 5G

Serwerownia i specjalistyczna pracownia grafiki komputerowej oraz wirtualnej rzeczywistości, która będzie kształcić studentów w dziedzinie nowych technologii, powstały w murach Politechniki Łódzkiej. To efekt wdrażania technologii 5G i utworzenia portalu komunikacyjnego, finansowanego m.in. przez Urząd Marszałkowski w Łodzi.

– Otwarcie centrum kompetencji 5G daje zupełnie nowe możliwości – mówił marszałek województwa Grzegorz Schreiber podczas konferencji naukowej, zorganizowanej przez Politechnikę Łódzką i Urząd Marszałkowski. – Musimy dotrzeć

do mieszkańców województwa, przekonać nieprzekonanych i umocnić sojuszników.

Przypomnijmy: województwo łódzkie jest pionierem we wdrażaniu technologii 5G, która odmieni znaną nam rzeczywistość. Nowa technologia zapewni szybsze niż obecnie połączenie z internetem i przepływ danych. Taka transmisja zrewolucjonizuje m.in. medycynę, cyfrową gospodarkę, świat rozrywki, a zatem całą gospodarkę. Warto dodać, że Łódź jest rekomendowana przez resort cyfryzacji jako pierwsze miasto do pilotażu i wdrożenia nowej sieci w Polsce.

W październiku 2019 roku Grzegorz Schreiber i rektor Politechniki Łódzkiej prof. Sławomir Wiak podpisali umowę na utworzenie portalu informacyjno-komunikacyjnego 5G oraz centrum kompetencji 5G. Uczelnia na realizację tego zlecenia potrzebowała miliona złotych, z czego 750 tysięcy otrzymała jako dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego WŁ.

– Centrum kompetencji 5G zostało już utworzone jako jednostka ogólnouczelniana. Powołana została również grupa 12 ekspertów – poinformował prof. Wiak. BG, MAP



ŁÓDZKIE
dla biznesu

Łódzkie w walce z covid-19

Dla przedsiębiorców i mieszkańców

Województwo łódzkie nie zapomina o przedsiębiorcach. Skupia też ludzi, którzy chcą pomagać, albo potrzebują wsparcia. Na razie w sieci. Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego WŁ koordynują działania.

Dla przedsiębiorców powstała dedykowana im strona internetowa: biznes.lodzkie.pl/koronawirus. Gromadzone są wiadomości dotyczące działalności go-

spodarczej i wciąż będą zbierane. Na razie pomoc może dotyczyć niezbędnych informacji, materiałów, przepisów i wniosków.

– Trudności prawdopodobnie będą narastać, więc przygotowujemy plan konkretnej pomocy naszym przedsiębiorcom – zapowiada marszałek Grzegorz Schreiber. – Nie pozostawimy ich samych sobie. Z kolei na FB rośnie grupa wsparcia na

platformie: łódzkie w walce z covid-19. W ciągu kilku pierwszych dni skupiło się tutaj kilkaset osób. Są wśród nich mieszkańcy, którzy chcą pomagać, jak i ci, którzy tej pomocy potrzebują.

– Ze wszystkich dobrych inicjatyw, które się tutaj pojawiają będziemy chcieli skorzystać – zapewnia marszałek Schreiber. – Zaangażowanie się tak wielu mieszkańców Łódzkiego pokazuje, że można działać razem. BBS



➤ Remigiusz Raniowski z rodziną przy pasiece

Anna Arkusz, Łódzki Oddział Regionalny ARiMR

Słodkie złoto z pasieki

Pszczoły nie tylko produkują miód, ale też zapylają blisko 80 procent roślin. Przenosząc pyłek, zwiększają jakość i ilość plonów. Bez pszczół i ich zapylania rozwój i wzrost roślin nie byłby możliwy.

39-letni Remigiusz Raniowski realizuje swoje pasje, zrodzone już w dzieciństwie, poprzez prowadzenie własnej pasieki w Pabianicach. – Szukałem pomysłu na życie, żeby mieć jakiś cel, a każdy dzień był radosny. Chciałem wykonywać zawód, który będzie mnie satysfakcjonował. W dzieciństwie podpatrywałem pobliską pasiekę w mojej miejscowości, lecz marzenia o prowadzeniu własnych rodzin pszczelich musiały jeszcze poczekać. Pasieki prowadzili mój wujek i dziadek, jednakże były to pasieki hobbystyczne, na własne potrzeby, na niewielką skalę.

Dziś Remigiusz z żoną Agnieszką dziecięce marzenia zamienia w życiową pasję. Zaczynał w 2016 roku od 32 uli. Obecnie posiada prawie 60 rodzin pszczelich, a docelowo będzie ich ponad 130. Remigiusz podchodzi do swojego zajęcia z zaangażowaniem i energią. Do wiedzy, jaką posiada, dochodził samodzielnie, kształcił się w tym kierunku za pomocą literatury, internetu i praktyki. – Większość pszczelarzy w Polsce to osoby w podeszłym wieku, niechętnie wprowadzające unowocześnienia do swoich pasiek, a pszczelarstwo

traktują raczej hobbystycznie – twierdzi Raniowski. On działa na przekór stereotypom i prężnie rozwija biznes. By pozyskać fundusze na rozwój, złożył w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wniosek o premię na restrukturyzację małych gospodarstw. Dzięki niej sukcesywnie zwiększa liczbę uli w swoim gospodarstwie i wprowadza innowacje.

Miód, poza oczywistymi walorami smakowymi, ma przede wszystkim właściwości antybakteryjne. Wzmacnia serce, koi nerwy, goi rany. Raniowscy postawili na produkcję tzw. miodów gatunkowych ze względu na selektywne działanie poszczególnych rodzajów miodów na różne schorzenia i dolegliwości. – Konkretny miód gatunkowy pozyskujemy dzięki uprawie różnych roślin miododajnych oraz stworzeniu pasieki obwoźnej, usytuowanej na specjalistycznych mobilnych platformach. Pozyskujemy miody gatunkowe, m.in. mniszkowy, faceliowy, lipowy, rzepakowy, przede wszystkim ze względów biznesowych. Z uwagi na indywidualne właściwości miodów jesteśmy w stanie w pełni zaspokoić oczekiwania naszych klientów – wyjaśnia Remigiusz.

Jakość „słodkiego złota” jest ściśle powiązana z jego czystością. Miód powinien

być wolny od resztek leków chemicznych, zazwyczaj stosowanych przez pszczelarzy. Dlatego Remigiusz swoje pszczoły leczy w sposób innowacyjny, ziołami. Leczenie pszczół ziołami jest w naszym kraju rzadkie. Trzeba posiadać wiedzę w zakresie ziołolecznictwa, a niestety większość pszczelarzy nią nie dysponuje.

Bezpośredni wpływ na kondycję i wydajność pszczół ma również samodzielne rozmnażanie najbardziej odpornych, miododajnych matek pszczelich. Zakup ciepłarki do wychowu matek pozwolił Raniowskiemu ograniczyć koszty związane z corocznym zakupem matek, przekładając się również na ilość i jakość uzyskiwanego miodu. Prace podczas miodobrania znacznie przyspiesza specjalistyczne oprzyrządowanie, tworzące sprawną linię produkcyjną do pozyskiwania miodu.

Raniowscy odpierają tezę, że młody wiek w pszczelarstwie nie idzie w parze



z wiedzą, doświadczeniem i profesjonalizmem. Nic bardziej mylnego. Energia, jaką wkładają w swoje działania, to potwierdza. W późniejszym okresie zamierzają pozyskiwać również inne produkty pszczele, jak np. pyłek pszczele, pierzgę, maść propolisową. Kto wie, może już teraz w głowach synów Raniowskich, jak kiedyś w głowie małego Remigiusza, rodzą się marzenia o własnej hodowli pszczół lub o kontynuacji pasieki rodziców w sposób jeszcze bardziej nowoczesny i innowacyjny.



Maciej Petrycki

▶ Marszałek Grzegorz Schreiber nagradza uczestników Biegu Tropem Wilczym w Zduńskiej Dąbrowie

Hołd Wyklętym

Łódzkie uczciło Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, składając hołd bohaterom walki z komunizmem kwiatami, zniczami, biegami Tropem Wilczym, a przede wszystkim pamięcią.

W całym województwie 1 i 2 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ludzi, którzy po II wojnie światowej walczyli nadal o wolną Polskę, nie uznając komunistycznych rządów. Ludzi tworzących konspiracyjny ruch, liczący blisko 200 tysięcy Polaków. Prześladowani i mordowani, w PRL skazani na zapomnienie, przez dziesięciolecia czekali na przywrócenie historii.

Jednym z ostatnich żyjących bohaterów tamtych czasów, którzy działali w konspiracji na terenie Łódzkiego, jest Andrzej Szletyński. Ten instruktor harcerski, urodzony w 1932 roku, był przywódcą „Związku Białej Tarczy”, antykomunistycznej organizacji młodzieżowej.

Założyła ją w XV Liceum Ogólnokształcącym Alicja Perz, uczennica, późniejsza żona Andrzeja Szletyńskiego. Chłopaka w wieku 18 lat aresztowała Służba Bezpieczeństwa w Łodzi, a sąd skazał na 15 lat więzienia. Szletyński został zwolniony na mocy amnestii w listopadzie 1954 roku.

To właśnie o ludziach jemu podobnych przy pomniku Ofiar Komunizmu przy al. Anstadta w Łodzi, gdzie zebrali się mieszkańcy miasta, oddając im cześć, mówił Piotr Adamczyk, wicemarszałek województwa Łódzkiego: – Pamięć o Żołnierzach Wyklętych jest wyrazem dbałości o przywracanie prawdy historycznej. Wyklęci spełnili swój obowiązek wobec ojczyzny, najpiękniejszy i najstraszniejszy zarazem, bo opłacony własną krwią.

W Sieradzu pod pomnikiem Pamięci Żołnierzy Wyklętych Ziemi Sieradzkiej o bohaterach tamtych czasów mówiła przewodnicząca Sejmiku Województwa Łódzkiego Iwona Koperska, nawiązując do heroicznej postawy twórcy i dowódcy Konspiracyjnego Wojska Polskiego Stanisława Sojczyńskiego ps. Warszyc.

– Żołnierze Wyklęci to historia zwykłych ludzi, którzy mówili „nie” zniewalaniu Polski. To historia, z której jako wolni Polacy możemy być dumni – zaznaczyła przewodnicząca Koperska.

Uroczystości związane z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych zostały

też zorganizowane w Zduńskiej Dąbrowie w powiecie łowickim. Rozpoczęły się przy pomniku zamordowanej na Pawiaku Krystyny Idzikowskiej, łączniczki Batalionów Chłopskich. Uczestniczyli w nich marszałek województwa Grzegorz Schreiber, radny sejmiku Waldemar Wojciechowski oraz dyrektor departamentu kultury i edukacji Urzędu Marszałkowskiego WŁ Artur Michalak.

– O każdej śmierci w imię wolności Polski trzeba pamiętać – podkreślił marszałek Grzegorz Schreiber. – Łączymy dziś w pamięci młodą dziewczynę Krystynę Idzikowską, zamordowaną przez oprawców gestapowskich, z tymi, którzy ponieśli śmierć z rąk komunistycznych zdrajców Polski. Żołnierze Wyklęci to ludzie, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny. Ich walka przez wiele lat była zapomniana. Ich poświęcenie i śmierć zostały pogrzebane. My, współczesne pokolenie, musimy pamiętać o Żołnierzach Wyklętych i stawiać ich na piedestale.

Upamiętnieniu Żołnierzy Wyklętych w Zduńskiej Dąbrowie towarzyszył Bieg Tropem Wilczym, który ma charakter ogólnopolski. Bieg liczy 1963 metry i jest odwołaniem do roku, w którym poległ w walce ostatni Żołnierz Wyklęty – Józef Franczak ps. Lalek. Na tym dystansie najlepszy okazał się Kuba Wódka, uczeń II LO w Łowiczu.



▶ Wicemarszałek Piotr Adamczyk podczas celebrowania święta Żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia w Łodzi

– Bardzo chciałem oddać hołd Żołnierzom Wyklętym właśnie w taki sposób. Jestem patriotą i bardzo często uczestniczę w wydarzeniach, również sportowych, o charakterze historycznym – powiedział po zwycięskim biegu Kuba.

Inicjatorem ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych jako święta państwowego był prezydent prof. Lech Kaczyński. W 2010 roku, na ręce marszałka Sejmu, złożył projekt ustawy w tej sprawie. MAP, BG, WJ



▶ Przewodnicząca Iwona Koperska (pierwsza od lewej) podczas obchodów w Sieradzu



Monika Łukaszewska, Oddział IPN w Łodzi

► Pomimo inwigilacji Polacy uczestniczyli w protestach ulicznych np. w marszu głodowym w Łodzi 30 lipca 1981 r.

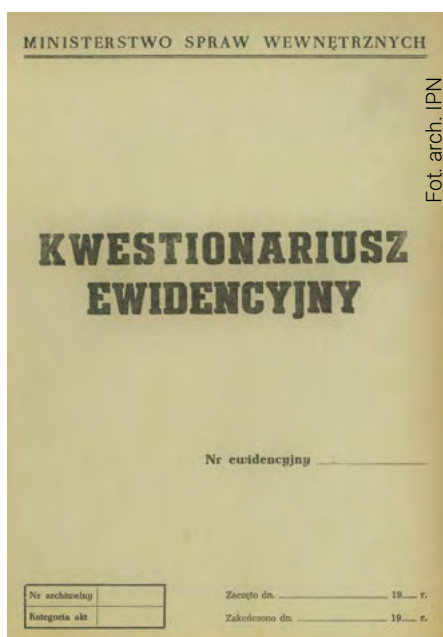
Zbyt skromni na katalog

Katalog osób „rozpracowywanych” Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej czeka na uzupełnienie. Jest w nim miejsce dla byłych działaczy opozycji antykomunistycznej, którymi interesowały się organa bezpieczeństwa PRL.

Biuro Lustracyjne w strukturach IPN powstało na mocy ustawy z 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Powierzono mu zadania prowadzenia rejestru i weryfikacji oświadczeń lustracyjnych, a także przygotowywania oraz publikowania wykazu osób pełniących funkcje publiczne i katalogów dotyczących kierowniczych stanowisk partyjnych oraz państwowych PRL; pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa; osób „rozpracowywanych” przez organa bezpieczeństwa państwa komunistycznego.

Ostatni z wymienionych katalogów zawiera dane osób, wobec których zachowały się dokumenty świadczące o tym, że organy bezpieczeństwa państwa zbierały o nich informacje na podstawie celowo gromadzonych danych, w tym w sposób tajny, a wobec osób tych nie stwierdzono istnienia dokumentów świadczących, że były pracownikami, funkcjonariuszami i żołnierzami organów bezpieczeństwa państwa lub współpracowały z organami bezpieczeństwa państwa.

W celu przygotowania wpisu do katalogu osób „rozpracowywanych” historycy Oddziałowego Biura Lustracyjnego prowadzą szczegółową kwerendę w całym zasobie IPN, po czym materiał jest analizowany i opisywany. Praca ta pozwala



Fot. arch. IPN

► Wzór obwoluty teczki kwestionariusza ewidencyjnego (KE), prowadzonego w celu inwigilacji osób, które zdaniem SB mogły podjąć działania antysystemowe

udokumentować represje wobec osób, które w latach 1944-1989 działały na rzecz niepodległego państwa polskiego, w obronie wolności oraz godności ludzkiej, a także pokrzywdzonych z innych powodów przez totalitarne państwo łamiące prawa człowieka. W katalogu publikowane są dane tylko tych osób, wobec których zachowały się materiały archiwalne świadczące o zainteresowaniu nimi organów bezpieczeństwa PRL.

Przygotowanie publikacji jest możliwe dopiero po uzyskaniu zgody na umieszczenie wskazanych danych od osoby, której informacje dotyczą. W wypadku osób zmarłych publikacja danych następuje po uprzednim wyrażeniu zgody przez najbliższego członka rodziny. Od uzyskania zgody odstępuje się, jeżeli od śmierci tej osoby minęło 20 lat.

Katalog ma charakter otwarty i jest cyklicznie uzupełniany w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej <https://katalog.bip.ipn.gov.pl> w zakładce katalog osób rozpracowywanych. Każdego roku publikowanych jest około 1,3 tys. nowych wpisów. Niestety, pomimo prób popularyzacji, katalog nadal nie jest powszechnie znany. Jedyne połowa próśb o udzielenie zgody jest odsyłana. Byli działacze opozycji antykomunistycznej to często osoby zbyt skromne, aby chciały upowszechniać wiedzę o swoich czynach, uznając je za swój obowiązek, a nie powód do nagrody. Publikacja w katalogu osób „rozpracowywanych” jest sposobem na godne uhonorowanie i upamiętnienie podjętych przez nie wysiłków.

W przypadku pytań prosimy o kontakt:

Oddziałowe Biuro Lustracyjne IPN w Łodzi

ul. Elizy Orzeszkowej 31/35
tel. 42 616 27 41, fax 42 616 27 27

<https://lodz.ipn.gov.pl/>



▶ Tomasz Bęben (od lewej), dyrektor naczelny FŁ, Zbigniew Ziemba, wicemarszałek województwa i Paweł Przytocki, dyrektor artystyczny FŁ

Fryderyk trafił do Łodzi

Jedna z najważniejszych nagród muzycznych w Polsce – Fryderyk – trafiła do Filharmonii Łódzkiej. Uznanie znalazł krążek z koncertami skrzypcowymi Emila Młynarskiego.

Podczas Gali Muzyki Poważnej w Katowicach filharmonicy odebrali statuetkę w kategorii Album Roku – Muzyka Koncertująca za płytę „Emil Młynarski – Violin Concertos”. Została nagrana przez skrzypka Piotra Pławnera i Orkiestrę Symfoniczną FŁ pod dyktando Pawła Przytockiego.

– To wspaniałe święto nie tylko filharmonii, naszego miasta i regionu, ale też

muzyki polskiej. Emil Młynarski, choć był kompozytorem związanym z Warszawą, to występował w Łodzi i zarazem był teściem Artura Rubinsteina, patrona Filharmonii Łódzkiej – mówi Paweł Przytocki, dyrektor artystyczny FŁ.

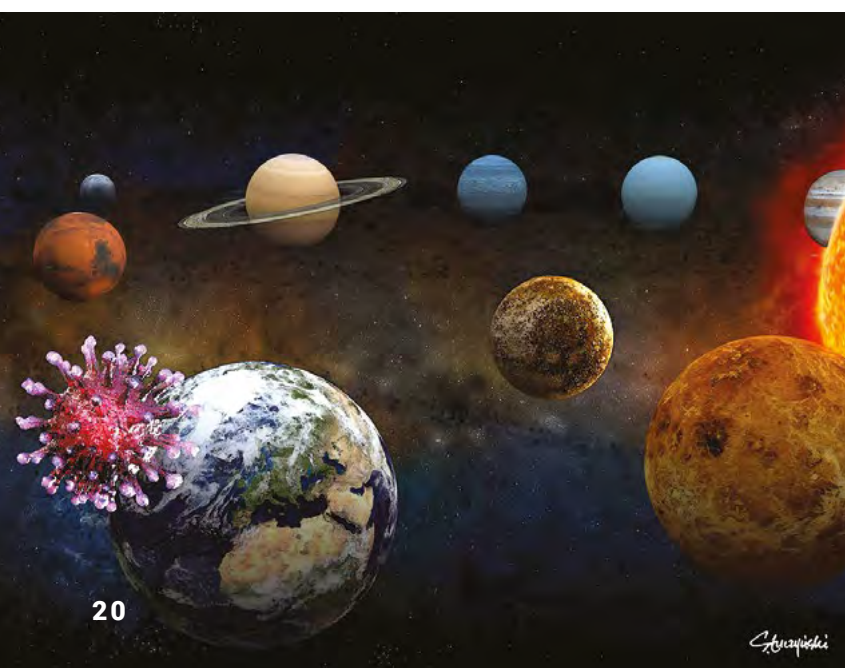
Nagrodzona Fryderykiem płyta została nagrana w 2019 roku i wydana przez firmę DUX. Warto podkreślić, że w tej sa-

mej kategorii nominowano drugą płytę łódzkich filharmoniców pod batutą Pawła Przytockiego wraz z pianistką Julią Kociuban. Krążek zawiera utwory Grażyny Bacewicz i Aleksandra Tansmana.

Tomasz Bęben, dyrektor naczelny FŁ: – Jesteśmy w wyjątkowym momencie. Dostrzeżono Filharmonię Łódzką i uwierzono, że jest to instytucja, której warto zaufać. Nagroda sprawia, że możemy na szerszym forum pochwalić się naszą pracą, talentami, muzykami, którzy potrafią trafić do serc słuchaczy. Nie zepsujemy tego. Tego bym sobie życzył. MAP



Satyrycznie



Gratulujemy!

Znany rysownik, karykaturzysta i ilustrator Sławomir Łuczyński, nasz stały współpracownik, otrzymał nagrodę główną II Ogólnopolskiego Konkursu na Rysunek Prasowy im. Aleksandra Wołosa Olsztyn 2020 za pracę „Temida” (na plakacie obok), opublikowaną na łamach „łódzkie.pl”. Organizatorem wydarzenia jest Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich pod honorowym patronatem Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie. Sławkowi gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!
Redakcja



Anna Lesień, pomysłodawczyni zwycięskiej nazwy kina otrzymała roczny karnet dla dwóch osób



Otwarte drzwi do „Perspektywy”

Stare, ale jednocześnie nowe. Uroczyscie, z przecięciem wstęgi, przy udziale reżysera Jana Jakuba Kolskiego i z nową nazwą ruszyło w Łódzkim Domu Kultury kino.

Kino wróciło z nową nazwą, zaproponowaną przez miłośniczkę filmów Annę Lesień, która wygrała konkurs ogłoszony przez dom kultury. Dlaczego właśnie „Perspektywa”?

– Bo daje inne spojrzenie, mocniejsze, szersze i różnorakie. Tak wyobrażam sobie nowe kino, do którego bardzo często przychodzę i, nie ukrywam, które lubię – powiedziała Anna Lesień.

Nazwa przypadła do gustu gościom obecnym podczas uroczystości.

– Przynajmniej, że jest to słowo bardzo ściśle związane z filmem, oznacza szeroki widok, możliwość oglądania z różnych kątów widzenia. Pasuje do nowej jakości, jaką chcemy w tym miejscu stworzyć – komentował podczas uroczystego otwarcia Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego.

Jaką nową jakość kina proponuje ŁDK? W repertuarze znajdują się zarówno filmy popularne, jak i niekomercyjne. Na ekran wrócą także niezwykle obrazy, wyprodukowane i przechowywane przez Wytwórnę Filmów Oświatowych w Łodzi.

– Będzie to kino artystyczne, przeznaczone dla wszystkich, kino studyjne, które wróciło na właściwe tory – podkreślał podczas otwarcia „Perspektywy” Waldemar Drozd, dyrektor Łódzkiego Domu Kultury. – W repertuarze, poza nowościami i klasykami, będzie również oferta specjalna, czyli „babskie wieczory filmowe” z biletami dla pań po 10 zł, a dla seniorów „słodkie wtorki”, gdzie w cenie biletu, również 10 zł, znajdzie się słodki poczęstunek.

– Wiele nieprawdziwych słów padło na temat kina w Łódzkim Domu Kultury. Chcemy go tutaj, zrobiliśmy z panem dyrektorem wszystko, żeby kino dobrze funkcjonowało i było jednostką służącą całemu społeczeństwu, również seniorom – podsumował uroczystość marszałek województwa Grzegorz Schreiber. MAP



Marszałek Grzegorz Schreiber w towarzystwie Jana Jakuba Kolskiego, który podczas otwarcia kina otrzymał medal Gloria Artis

Magdalena Kopańska

O historii z pasją

Czy barok rozpoczął się w Wieluniu za sprawą twórczości poety imieniem Gabriel? Jak wyglądał zamek, który wielokrotnie gościł króla Władysława Jagiełłę? Odpowiedzi na te i inne pytania szukają członkowie Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, które ma już 20 lat.

Z tej okazji w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego została urządzona wystawa podsumowująca dorobek wydawniczy WTN, a ten jest imponujący. W ciągu dwóch dekad Towarzystwo wydało bowiem 50 publikacji. Wśród nich są trzy serie wydawnicze: „Rocznik Wieluński”, „Wieluński Słownik Biograficzny” oraz „Blisko i daleko” – publikacja podsumowująca coroczne sympozjum regionalistów w Praszce. Natomiast słownik gromadzi biogramy znanych osób związanych z historyczną ziemią wieluńską. Co ciekawe, są wśród nich zasłużeni lekarze,

nauczyciele, księża, ale również oszuci i malwersanci, których działalność odcisnęła piętno na społeczności lokalnej. Z kolei w roczniku ukazały się setki ciekawych artykułów, będących przedmiotem pracy badawczej zarówno miłośników historii regionalnej, jak również naukowców. To oni poświęcają swój czas na wertowanie zakurzonych ksiąg w archiwach państwowych i kościelnych, robią żmudne tłumaczenia z łaciny, języka niemieckiego, rosyjskiego, by nieznanne dotąd fakty ujrzaly światło dzienne.

Założycielem Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego i jego pierwszym prezesem był prof. Tadeusz Olejnik, regionalista i badacz dziejów ziemi wieluńskiej. Od pięciu lat funkcję prezesa pełni dr Zdzisław Włodarczyk, redaktor wielu publikacji wydawanych przez WTN, laureat ubiegłorocznej nagrody Sejmiku Województwa Łódzkiego w dziedzinie kultury. Towarzystwo skupia obecnie 120 członków, pochodzących z różnych miejscowości i ośrodków naukowych. Działalność



Fot. Magdalena Kopańska

Zdzisław Włodarczyk

WTN na powrót integruje ziemie, które niegdyś administracyjnie tworzyły całość.

– Cały czas inspirujemy i prowadzimy badania nad regionem, a przed nami kolejne plany wydawnicze – zapowiada prezes Zdzisław Włodarczyk.



Uczniowie łódzkiej szkoły uczestniczyli w projekcie „Mistrzowie gastronomii”

Przepis na dotacje

Fundusze europejskie wspierają kształcenie zawodowe. Pod takim hasłem Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego zorganizował śniadanie prasowe w Zespole Szkół Gastronomicznych w Łodzi. Uczestniczył w nim m.in. członek zarządu województwa Robert Baryła.

Dlaczego doszło do spotkania właśnie w tej placówce? Ponieważ Zespół Szkół Gastronomicznych z powodzeniem sięga po europejskie fundusze, którymi dysponuje Urząd Marszałkowski w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Do tej pory szkoła otrzymała ponad

1,7 mln zł. Z dotacji cieszy się również Zespół Szkół nr 1 w Wieluniu. Placówka otrzymała ponad 800 tys. zł na dodatkowe zajęcia; uczniom zapewniono ponadto staże u lokalnych przedsiębiorców



Z uczniami Zespołu Szkół Gastronomicznych spotkał się Robert Baryła

Pociąg do mleka

Łódzka Kolej Aglomeracyjna prowadzi całoroczną kampanię promocyjną pod hasłem Łódzka Marka Mleka. Patronat nad akcją objął marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber.

Chodzi o zwrócenie uwagi na zalety mleka i jego przetworów, kreowanie właściwych nawyków żywieniowych i zwiększenie bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców. W kampanię zaangażowały się mleczarnie z województwa łódzkiego, które chcą współpracować zamiast konkurować.

– Wszyscy walczymy o jedno dobro: reklamę i rozpoznawalność naszych produktów – mówi Andrzej Chomyszczak,



Kampanię zapowiedział m.in. Andrzej Górczyński (pierwszy od lewej)

wiceprezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. – Zależy nam, żeby Polacy kupowali rodzime wyroby.

– Chcemy promować rolników z województwa łódzkiego i spółdzielnie mleczarskie działające w naszym regionie. Korzystajmy z tego, co mamy w województwie. To są produkty wysokiej jakości – przekonuje Andrzej Górczyński, członek zarządu województwa.

Podczas kampanii ŁKA prowadzi w pociągach akcję edukacyjno-promocyjną pod nazwą "Pociąg do mleka". Podczas organizowanych wydarzeń i w pociągach na blisko 200 monitorach podkreślane jest znaczenie wartości odżywczych mleka i produktów mlecznych w naszej codziennej diecie.

Projekt jest finansowany z Funduszu Promocji Mleka, za jego realizację odpowiada Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich. – Polska jest szóstym krajem w Europie pod względem produkcji mleka, mamy natomiast bardzo niskie jego spożycie. Województwo łódzkie jest czwartym regionem, jeśli chodzi o produkcję i spożycie mleka w Polsce – wylicza prezes KZSM Waldemar Broś. BG, BBS

Wiosną zakochaj się

W powietrzu czuć wiosnę i przyroda budzi się do życia, a ty nie masz w ogóle sił? To może być przesilenie wiosenne.

Rozdrażnienie, senność, brak chęci do życia, niepokój, problemy z koncentracją, kołatanie serca, łatwe męczenie się, zawroty głowy, bóle stawów, a nawet bolesne skurcze mięśni – to tylko niektóre objawy, jakie mogą pojawić się na progu wiosny, zwykle na przełomie marca i kwietnia, i trwać nawet kilka tygodni. Bywają tak dokuczliwe, że zostały nazwane syndromem zmęczenia wiosennego.

Bardziej podatne na niego są osoby starsze, z miazdżycą, chorobami neurologicznymi, układu krążenia i nadciśnieniem. Ale syndrom dopada także osoby zdrowe i młode, szczególnie gdy zimą zaniedbały aktywności fizycznej na świeżym powietrzu, a dieta ograniczała się do wysoko przetworzonych produktów. Objawy przesilenia wiosennego są też bardziej dokuczliwe, jeśli wystąpią gwałtowne zmiany pogody. Najgorsze są stany przejściowe między bezwietrzną, słoneczną pogodą wywołaną a pochmurnymi i deszczowymi stanami niżowymi.

Jak sobie poradzić?

Jeśli co roku dokucza ci syndrom zmęczenia wiosennego, to wiedz, że są sposoby, które pomogą złagodzić jego objawy. Oto kilka z nich:

1 Więcej odpoczywaj na świeżym powietrzu, zwłaszcza w słoneczne dni. Najlepsze będą regularne i nieforsowne spacer.

2 Nie przegrzewaj się. W mieszkaniu obniż temperaturę ogrzewania, a wychodząc na zewnątrz, ubieraj się na cebulkę.

3 Wysypiaj się, pamiętając o wietrzeniu sypialni i wcześniejszym niż zimą wstawaniu.

4 Nawadnij organizm, pamiętając, by płyny zawierały elektrolity.

5 Zrezygnuj z ciężkich i wysokokalorycznych posiłków, zastępując je dostępnymi jeszcze o tej porze roku, a niedocienianymi, kiszonkami.

6 Dbaj o dostarczanie potasu, magnezu, witamin z grupy B i witaminy C, najlepiej w pokarmach, nie w tabletkach, natomiast uzupełniaj witaminę D.

7 Zrezygnuj z używek, w tym także kawy, lub przynajmniej znacząco je ogranicz.

8 Nie planuj spraw wymagających znacznego wysiłku fizycznego i psychicznego, np. wielkiego remontu w domu czy odrabiania wielomiesięcznych zaległości w pracy.

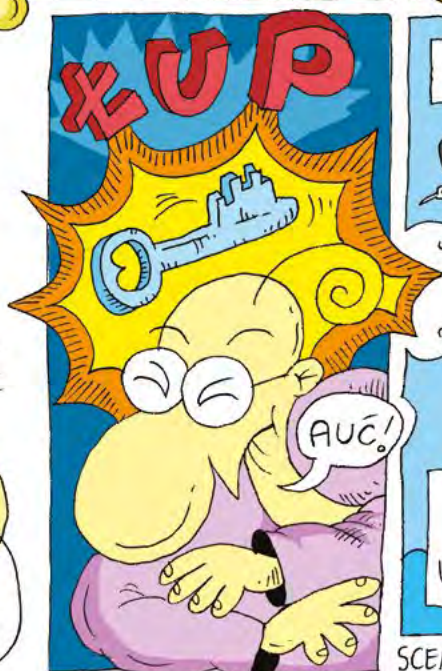
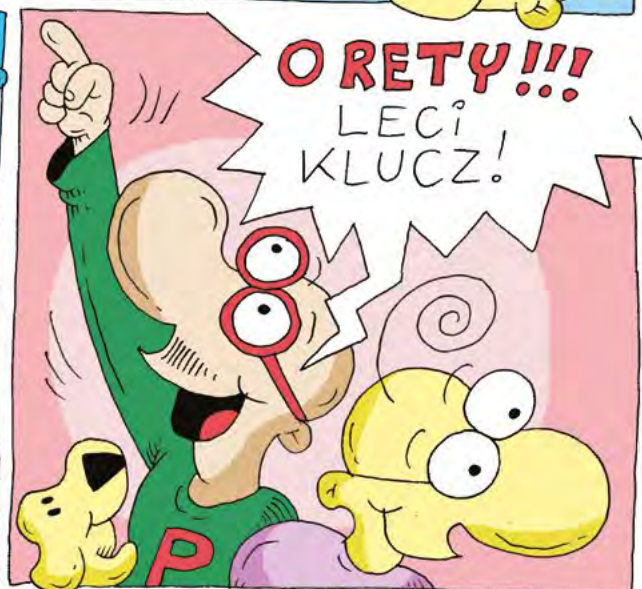
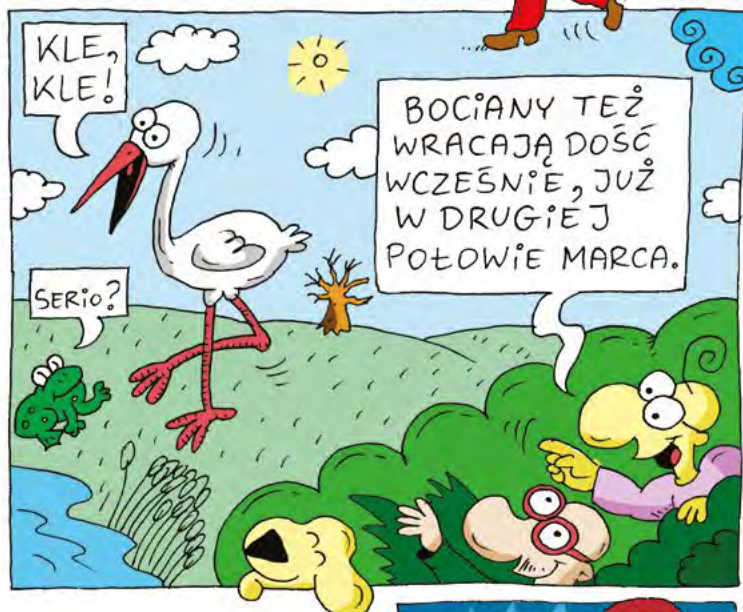
Możesz też sięgnąć po inne sposoby.

Jeśli w ciągu dnia masz mało słońca, skorzystaj z naświetlań. W gabinecie kosmetycznym są dostępne naświetlania tzw. światłem spolaryzowanym, które nie zawiera promieniowania UVA, za to wzmacnia układ odpornościowy. Możesz także skorzystać z poprawiającej nastrój lampy fluorescencyjnej, emitującej światło zbliżone do dziennego.

Jeśli nie występują u Ciebie przeciwwskazania zdrowotne, korzystaj też z sauny, szczególnie na podczerwień, czyli tzw. infra red. W ten sposób usuniesz z organizmu szkodliwe toksyny i wspomogiesz naturalne siły odpornościowe.

Ale gdy wiosna tuż-tuż, przede wszystkim zakochaj się, choćby na nowo w swojej drugiej połowie. Bo nic tak nie dodaje energii, jak szczęśliwa miłość.

PIK i ROBI W ŁÓDZKIEM



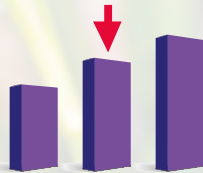
SCEN. KASIŃSKI / RYS. TROJANOWSKI / FBI PIK i ROBI



arb



+



+



+ ni

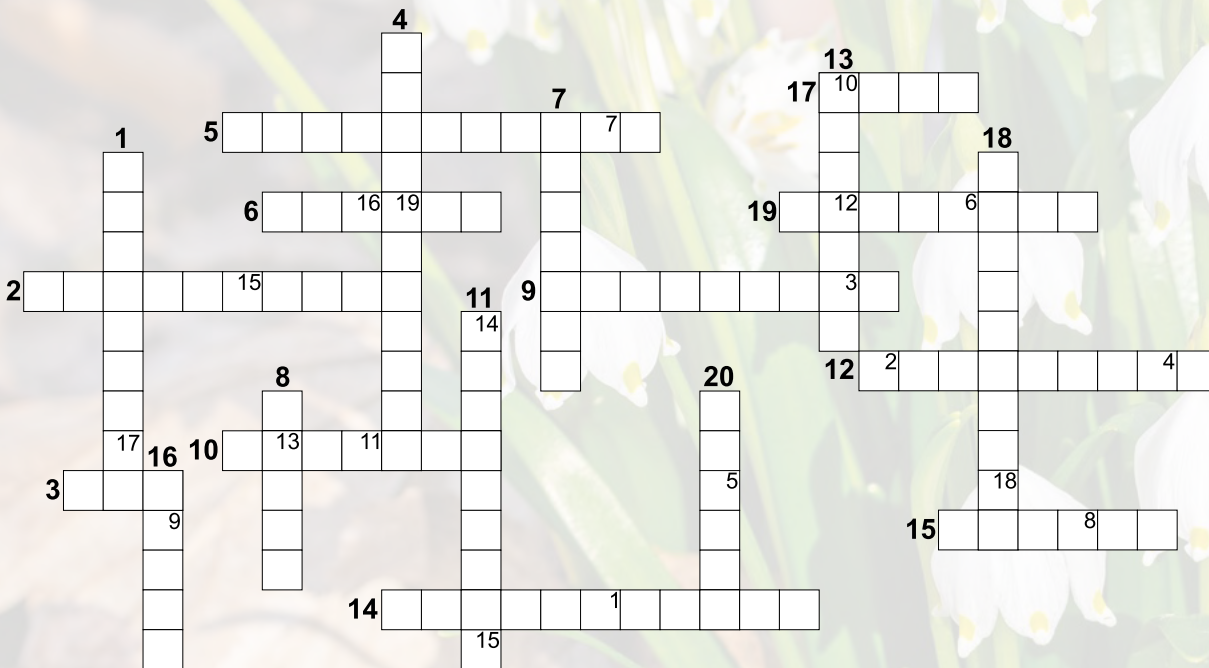
tek

śre

wre

o

Krzyżówka regionalna



Poziomo:

2. Namalował obraz „Czwórka”
3. Wanda Chotomska opisała jego przygody pod Zgierzem
5. Park krajobrazowy leżący na granicy województw: łódzkiego i świętokrzyskiego
6. Rzeka, która ma swój skansen
9. Jedyne taki rynek w Polsce znajduje się w Łowiczu
10. Tam znajduje się Żywy Skansen Folkloru Polskiego

12. Ogród w Rogowie
14. Święty urodzony w Zduńskiej Woli
15. Miasto, w którym znajduje się geometryczny środek Polski
17. Święto tych kwiatów obchodzone jest corocznie w Kutnie
19. Urodzony w Aleksandrowie Łódzkim polski piłkarz, trener i działacz piłkarski

Pionowo:

1. Turnieje organizowane na zamku w Uniejowie
4. Do kogo należała zbudowana przez Tylmana z Gamerań posiadłość w Nieborowie
7. Kromka chleba w łódzkiej gwarze
8. Oscarowy film wyprodukowany przez Studio Filmowe „Semafor”

11. Największy zbiornik retencyjny województwa łódzkiego
13. Za powieść „Chłopi” otrzymał literacką Nagrodę Nobla
16. W Smardzewicach znajduje się ośrodek hodowli tych zwierząt
18. Założyciel muzeum ludowego w Sromowie pod Łowiczem
20. Zoo w Borysewie

HASŁO:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

12	13	14	15	16	17	18	19
----	----	----	----	----	----	----	----

Fundusz sołecki nie na wycieczki



Ulga mieszkaniowa

Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego przesądziła, kto może ubiegać się o ulgę mieszkaniową. Dotyczy sytuacji, gdy podatnik sprzedaje dom lub mieszkanie przed upływem pięciu lat od ich zakupu lub wybudowania. Najpierw podpisuje umowę przedwstępną, a nabywca wpłaca mu zaliczkę lub zadek. Następnie sprzedający kupuje za pieniądze z zaliczki nowe lokum. W tym czasie sprzedający przenosi własność starego mieszkania na nabywcę. Nabywca dopłaca pozostałą część ceny. Ustawa wskazuje cele mieszkaniowe, których sfinansowanie przychodem z odpłatnego zbycia nieruchomości lub praw majątkowych uprawnia do skorzystania ze zwolnienia (art. 21 ust. 25) - w uproszczeniu na nabycie nieruchomości wymienionych w tym przepisie.

Wątpliwości dotyczyły tego, czy zbywca może skorzystać z ulgi mieszkaniowej, skoro na zakup nowego mieszkania przeznaczył tylko zaliczkę lub zadek, a dopiero później doszło do zawarcia aktu notarialnego, przenoszącego własność, i wypłaty pozostałej części umówionej ceny za nieruchomość. Co do tego wyroki sądów administracyjnych były rozbieżne.

Zdaniem NSA nie stoi to na przeszkodzie, by skorzystać z preferencji. Istotne jest, aby dochód ze sprzedaży nieruchomości został wydany w ciągu dwóch lat (obecnie trzech) na określone cele mieszkaniowe, wskazane w art. 21 ust. 25 ustawy o PIT. Nie jest konieczne, żeby pieniądze zostały wydane w całości dopiero po definitywnym przeniesieniu własności na nabywcę. Podatnik może więc skorzystać ze zwolnienia, nawet gdy podpisze umowę przedwstępną i przeznaczy zadek lub zaliczkę na własne cele mieszkaniowe (czyli np. na zakup nowego lokalu). Jak wskazał NSA, ustawodawca wymaga jedynie, żeby dochód uzyskany ze sprzedaży nieruchomości

został spożytkowany w przewidzianym terminie na określone cele. Przepisy te nie przesądzają, że przychód uzyskany ze sprzedaży nieruchomości musi być wydankowany w całości po definitywnym przeniesieniu własności na nabywcę – II FPS 4/19.

Fundusz sołecki

Gmina w uchwale budżetowej wprowadziła pozycję, która zakładała finansowanie wyjazdów integracyjnych mieszkańców sołectwa. Zakwestionowała to Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdzając, że takie wydatki nie mieszczą się w katalogu zadań własnych gminy. Wójt odpierał zarzuty twierdząc, że celem wyjazdów było zaspokojenie potrzeb lokalnej zbiorowości, a katalog zadań własnych nie ma charakteru zamkniętego. Nato-

miast pewne działania członków lokalnej społeczności mogą mieć mieszany charakter, czyli zawierać elementy z zakresu turystyki i edukacji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu nie zgodził się z argumentacją gminy. Wskazał, że zgodnie z art. 2 ust. 6 ustawy o funduszu sołeckim, pochodzące z niego środki można przeznaczyć na realizację przedsięwzięć, które są zadaniami własnymi gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i zgadzają się ze strategią rozwoju jednostki samorządu terytorialnego. Sąd podkreślił, że powyższe przesłanki muszą być spełnione łącznie, żeby można było stwierdzić, czy przedsięwzięcie można zrealizować w ramach funduszu sołeckiego. Natomiast art. 7 ust. 1 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym wskazuje sprawy należące do zadań własnych gminy. Wyliczenie ich ma wyłącznie przykładowy charakter. Niemniej katalog wyznacza kierunek interpretacyjny.

Brzmienie art. 7 wskazuje, że zadania własne gminy mają zmierzać do przysporzenia korzyści ogółowi mieszkańców, stanowiących wspólnotę samorządową. WSA wskazał, że Regionalna Izba Obrachunkowa słusznie uznała, iż organizowanie wycieczek i wyjazdów turystyczno-krajoznawczych jest zadaniem własnym gminy, ale w wypadku dzieci uczęszczających do szkół i przedszkoli publicznych. Natomiast realizując ustawowe zadania z zakresu turystyki i rekreacji, o których stanowi art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy samorządowej, gmina jest uprawniona i zobowiązana do podejmowania działań dla rozwoju turystyki na danym terenie i rozwoju niezbędnej infrastruktury.

Dlatego też trudno uznać, że wyjazdy integracyjne członków sołectwa stanowiły zadanie własne gminy. Szczególnie że nie mogły zaspokajać potrzeb pozostałych członków wspólnoty gminnej, a także służyć poprawie warunków życia mieszkańców. Sąd podkreślił, że integracja mieszkańców sołectwa może być osiągnięta w inny sposób. Natomiast wyjazdy członków społeczności wpływają na rozwój regionów, ale tych, które są celem podróży, a nie obszaru, z którego się odbywają (III SA/Po 436/19).



Radni VI kadencji

Sejmiku Województwa Łódzkiego

Przewodnicząca
Sejmiku



Iwona Koperska
klub radnych PiS
okręg 3

Wiceprzewodniczący
Sejmiku



Zbigniew Linkowski
klub radnych PiS
okręg 2

Wiceprzewodnicząca
Sejmiku



Aneta Niedźwiecka
klub radnych PiS
okręg 4



Piotr Adamczyk
klub radnych PiS
okręg 1



Alicja Antczak
klub radnych PiS
okręg 2



Artur Bagiński
klub radnych PSL
okręg 5



Paweł Bliźniuk
klub radnych KO
okręg 1



Marcin Bugajski
klub radnych KO
okręg 1



Andrzej Chowis
klub radnych PSL
okręg 3



Janusz Ciesielski
klub radnych PiS
okręg 5



Paweł Drączyk
klub radnych KO
okręg 1



Beata Dróżdź
klub radnych PiS
okręg 4



Włodzimierz Fisiak
klub radnych PiS
okręg 1



Arkadiusz Gajewski
klub radnych KO
okręg 5



Edward Kiedos
klub radnych PiS
okręg 3



Paweł Kowalczyk
radny niezależny
okręg 4



Iwona Lewandowska
klub radnych KO
okręg 2



Marek Mazur
klub radnych PSL
okręg 4



Andrzej Owczarek
klub radnych KO
okręg 3



Anna Rabięga
klub radnych KO
okręg 1



Dariusz Rogut
klub radnych PiS
okręg 4



Halina Rosiak
klub radnych PiS
okręg 1



Katarzyna Sadowska
klub radnych KO
okręg 1



Marlena Sagan
klub radnych PiS
okręg 3



Paweł Sałek
klub radnych PiS
okręg 5



Witold Stępień
klub radnych KO
okręg 3



Edyta Strumian
klub radnych KO
okręg 2



Ewa Wendrowska
klub radnych PiS
okręg 5



Dorota Więckowska
klub radnych PiS
okręg 3



Waldemar Wojciechowski
klub radnych PiS
okręg 2



Bożena Ziemięwicz
klub radnych KO
okręg 1



Zbigniew Zięba
klub radnych PiS
okręg 4



Jolanta Zięba-Gzik
klub radnych PSL
okręg 3

Okręgi wyborcze

1 miasto Łódź

2 powiaty kutnowski,
pajęczański, poddębicki,
łęczycki, łowicki i zgierski

3

powiaty: łaski, pabianicki,
pajęczański, poddębicki,
sieradzki, wieluński,
wierszowski, zdunowski

4

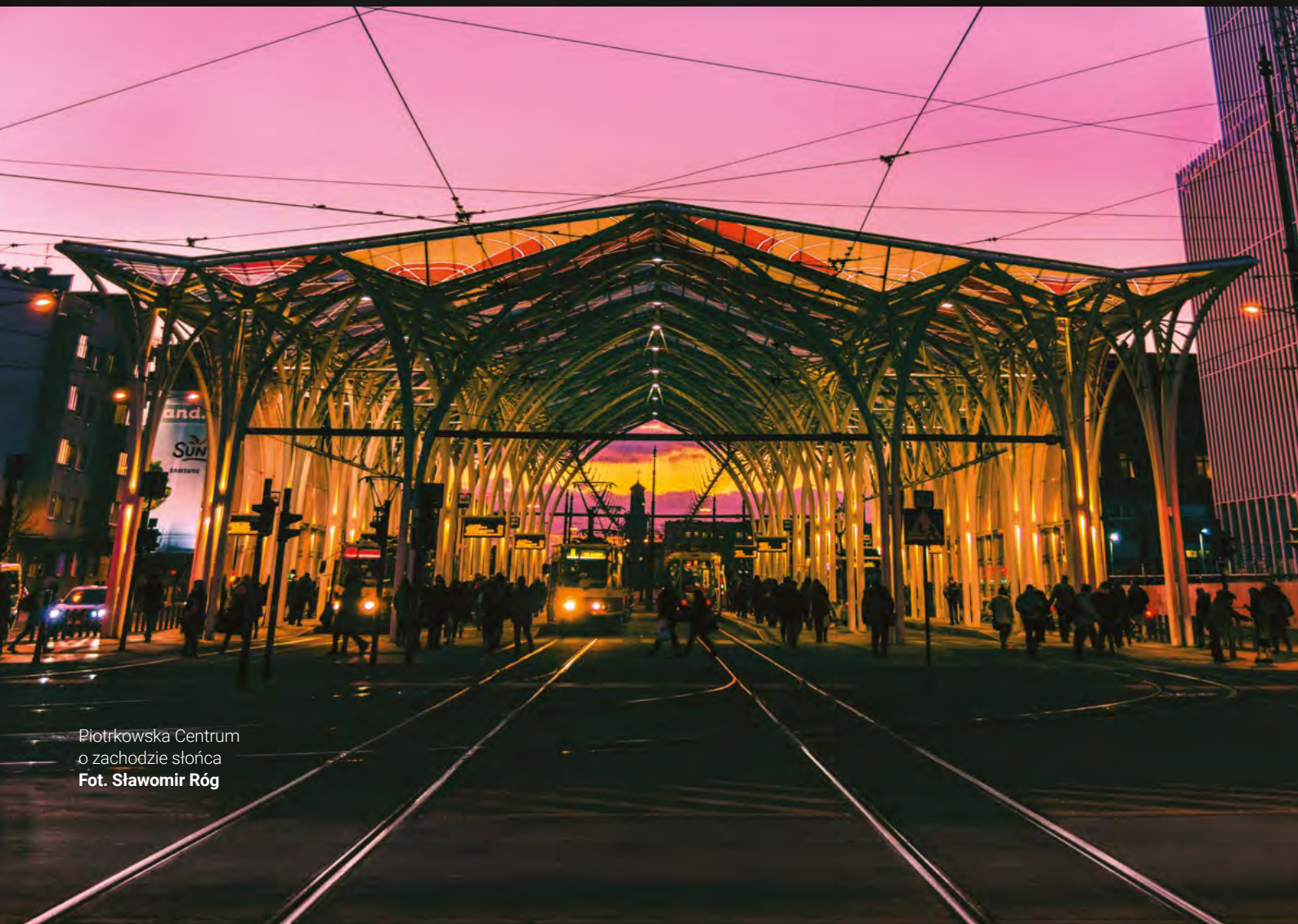
miasto Piotrków Trybunalski,
powiaty: bełchatowski, łódzki
wschodni, piotrkowski,
radomszczański

5

miasto Skierniewice,
powiaty: opoczyński, rawski,
skierniewicki, tomaszowski,
brzeziński



Zachód słońca nad Łęczycą
Fot. Agata Stasiak



Piotrkowska Centrum
o zachodzie słońca
Fot. Sławomir Róg